

Pismo to wychodzi codziennie  
oprócz świąt uroczystych,  
o god. 10 przed południem  
w drukarni  
ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA  
Kwartalna.....złp. 12  
Miesięczna..... „ 4  
Za doniesiod wiersz: gr: 15



**Prasa Krakowska**

OBSERWACYE METROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 1, 955	+ 9,3	+ 2,3	Połud. wschodni słaby	Chmury	
19. 12	„ 1, 325	+ 9,6	+ 4,0	Wschodni słaby	Pochmurno	Deszcz.
3	„ 1, 085	+ 5,5	-- 0,0	Pł. wschodni słaby	Chmury	
9	„ 1, 377	+ 1,0	-- 3,5	Zadeu	Pogoda z chmurami	Mgla.

**Cześć Nieurzędowa.**

A U S T R Y A.

Wiedeń 2 Marca.

Jego świątobliwość patriarchy grecki w Jeruzalem, Anastasius, przesłał tu niedawno cesarzowi i królowi naszemu przez swego archidyakona doniesienie pisemne, w którym wyszczególnia rozmaite nieszczęścia i klęski, jakie dotknęły grób Jezusa Chrystusa, przez co takowy zapadł w niezmierne długi; uprasza więc J. C. K. M. o pozwolenie otwarcia składowi przez greckich współwyznawców w krajach ces: austriackich znajdujących się, na załatwienie koniecznych potrzeb i spłacenie długów grobu świętego. Cesarz Jmci przyjął łaskawie prośbę patriarchy i dozwolił żądanej składowi, która przez władze duchowne z pomocą władz rządowych na korzyść klasztoru i kościoła greckiego przy grobie świętym, zbierana i odesłana będzie. Nieszczęścia i klęski o których tu wzmianka, są jeszcze w świeżej pamięci. Pierwszym powodem było powstanie greckie, dla którego wybuchnienia wiele zrobili Turcy szkody klasztorowi grobu

świętego, przez uciski, rabunki i różne tyranstwa.

B E L G I A.

Bruszel 6 Marca.

Celem objaśnienia przyczyny powrotu, dyplomata naszego barona ooghorst z Münich, dokąd był wyjechał w poselstwie; ogłasza dziennik *Lynx* następujące pismo, za którego antertyczność w pewnym względzie zaręcza:

*Okólnik do posłów bawarskich przy Dworach Zagranicznych.*

Münich 8 Lutego 1833 r.

„Mości Panie! — Zasady które służą za skazówkę polityce Króla naszego Pana, podyktowały same przez się instrukcje, które posłom J. K. Mości przy seymie związku Niemieckiego w sprawie księstwa Luxemburskiego udzielone zostały. — Główna ich treść opiewa, że proponowany rozbiór księstwa Luxemburskiego i odstąpienie części francuzkiej nowemu królestwu Belgii przez seym związku niemieckiego, w ten czas dopiero będzie przyznane, gdy król wielki xiążę, i druga linija domu Nassau nato zezwolą, i gdy strata którą związek niemiecki w tym poniesie, przez wie-

lenie równych części kraju skąd inąd, wynagrodzone zostanie. — Wynagrodzenie to żadnego objaśnienia nie potrzebuje; usprawiedliwia się one same przez się, będąc wistocie prostą solidarnością interesów i wzajemnych rękoma, które pomiędzy xiążęty niemieckie i krajami związkowemi istnieją, i są podstawą ich zjednoczenia. Że zaś projekt do traktatu rozdziału pomiędzy Hollandyą i Belgią, który w krótkce potem przez pośredniczące Dwory był spisany, dotąd mimo wszelkie w tym celu użyte środki, nieosiągnął przyzwolenia Króla Jmci Niderlandów, a J. Królewska Mość trzymając się ciągle oświadczenia złożonego ze swojej strony seymowi niemieckiemu, uznał za przyzwoite wstrzymać się z uznaniem xięcia Leopolda królem Belgijow aż do zupełnego urzędzenia tej okoliczności; odebrał w przeciągu tego czasu notyfikacją o wstąpieniu na tron pomienionego xięcia, równie jak ozawartym związku małżeńskim tegoż, z królowną francuską Ludwiką, której ani przyjąć wziął sobie za obowiązek.

»Rzeczy mogły były wszakże pozostać na tym stopniu, bez najmniejszego nadwężenia, i Król Jmci pochlebiał sobie, iż xiąże Leopold nieodmówi oddania sprawiedliwości osobistym uczucim jego, i powody tak łatwego do pojęcia postępowania, za słuszne uznać zechce. — Nieszczęściem atoli, nadzieja ta zawiedziona została; albowiem xiąże Leopold, jak WPan z pism publicznych przekonasz się: bez poprzedniczego oznajmienia, bez wybadania pierwej myśli dworu naszeszego, chwycił się nagłego postanowienia, przysłać Nam w charakterze posła swojego barona Jozefa de Hooghvorst, któremu rad byłem najmocniej oszczędzić nieprzyjemności, z odprawienia go na powrót bez skutku; co jednak nastąpić musiało, nie tylko dla tego, że jego pasłannictwo bez poprzedniego zwyczajnego zawiadomienia nastąpiło, ale oraz z przyczyny, że takowe w pewnym względzie czyniło gwałt postanowieniu króla naszego, rozstrzygając w ten sposób pytanie względem uznania, które Jego Król. Mość w mądrości swej uznał się być zniewolonym zostawić w zawieszeniu, aż sprawy Luxemburskie stanowczo i z zadowoleniem wszystkich stron interes w tém mających, urządzone zostaną. — Gdy Pan Hooghvorst z rodziną swoją przybył do tutejszej stolicy, niepomyślawszy bynajmniej o tém, jaki skutek

poselstwo jego wziąć może; znalazł się w nader przykrém położeniu, kiedy na tak niespodziewane natrafił trudności, które mu przeszkodziły dopełnić zleconego poselstwa. Gdy zaś niesądził za przyzwoitą rzecz, jako prywatny, przedstawiać się N. Panu, postanowił przeto na moje ręce, złożyć własnoręczne pismo swego monarchy, którego przyjęcie J. K. Mość uważał również za niewłaściwe; i gdy mu na żądanie jego, piśmienie toż samo co powiedziane było ustnie, powtórzyłem; przedsięwziął aż do powrotu gońca, który tej chwili odjechał z opisaniem niepomyślności jego do Bruxelli, udać się ztąd do Wiednia.

»Mam honor przesłać WPanu niniejszemu odpowiedź moją piśmienną, daną baronowi de Hooghvorst; posłuży ona WPanu za skazówkę i postawi go w możności, dania korzystnych objaśnień dworowi przy którym zostajesz, o otwartém i rzetelném postępowaniu naszego rządu. Jego Królewska Mość wie dobrze, iż niewszędzie jednakowe znajdzie uznanie słuszności swoich kroków: lecz gdy ze strony naszej chętnie przypuszczamy, że tak zwikłana okoliczność, przez gabinety, na zupełnie odmiennę polityczną sferze działające, rozmaicie może być uważana; mamy więc prawo spodziewać się, że nawzajem u wielu znajdziemy względne polityki naszej uważanie; szczególniej zaś możemy w tém polegać na przyznaniu nam słuszności ze strony xiążąt związku niemieckiego, bacząc, że ta prawem i interesem jest wszystkich, których obronę Król Jegomości otwarcie bierze na siebie, i że inaczej, bez zasad honoru i sprawiedliwości których Jego Królewska Mość naysumiennie się trzyma, niebyłoby już w Niemczech ani bezpieczeństwa ani rękoma posiadania prawej własności.

(podpisano *Giese*  
Minister spraw zagranicznych.

*Dnia 7 Marca.*— Dochodzi nas wiadomość z Londynu, że lord Grey postanowił raczej się usunąć, niż nieukończyć jak nayspieszniej spraw hollendersko-belgijskich. Gdyby Belgija na nieczynność wskazaną znowu była, w ten czas wypadałoby sobie życzyć, ażeby oba mocarstwa, środków swych przymuszających użyły tylko na morzu. Nowe wkroczenie wojsk francuzkich do Belgijów, byłoby naysmutniejszym wypadkiem. Mini-

sterium pod żadnym warunkiem zezwolić na to niepowino.

Donoszą z Cambrai, że generał porucznik St. Cyr Nuguez szef sztabu jeneralnego armii północney, kazał dla siebie nająć to samo mieszkanie, które zajmował przy ostatnim wkroczeniu wojsk francuzkich.

## H O L A N D Y A.

*Haga 3 marca.*

Wzmacnianie twierdz i warowni nad Skaldą, dzieje się z największym pośpiechem. Mówią, że i nadmorska Flandrya, nowym korpusem wojska ma być zabezpieczoną. Statek parowy *Suriuam*, który teraz stoi na kotwicy w porcie *Flessyngi*, przeznaczony jest na przewiezienie nowego poselstwa królewskiego do Londynu.—

Belgijanie zdają się podobnież ze swej strony wzmacniać spieszenie nad granicą Flandryi, skąd wnosićby można, że się z tej strony obawiają od nas napaści. Pomiedzy wojskiem ich z resztą, ciągle panuje zbiegostwo; przybywający tu od nich zbiegi wcielani są do korpusu półkowniwnika *Cleerens*.

## P O R T U G A L I A.

*Lizbona 16 Lutego.*

Dzisiejsza gazeta dworska zawiera rozkaz *Don Miguela*, w moc którego ma być natychmiast 5960 ludzi powołanych do służby w wojsku liniowém.

## T U R C Y A.

*Od granic Serwii 17 Lutego.*

Troskliwość organizowania wojska regularnego w Konstantynopolu, bardzo zwolniła, i zdaje się że Sultan stracił wszelką ufność w wojsku regularnem, skoro nowa taktyka tak szkodliwą okazała się dla pństwa otomańskiego. Z tém wszystkiém to samo polepszenie w urządzeniu wojska agipskiego i obszerniejsze rogażenie strategicznych umiejętności pomiędzy dowódcami, ułatwiły temu wojsku zwycięstwo. — Mówią iż ma nastąpić reforma prawie wszystkich półków, a milicye mają szczególnie pełnić służbę wojenną. — Daleko mniej naturalnie kosztować będzie taki systemat i stosowniejszy będzie do wyższego wykształcenia tureckich officerów i do ducha tego na-

rodu, gdy takowy nic więcej nie wymaga jak cokolwiek osobistego mężstwa i naturalnego zdania. Pokóy z *Mehemedem Ali*, zdaje się zresztą tak, jak gdyby już był zawarty. Korpus serwijski który miał wyruszyć do stolicy otrzymał przeciwny rozkaz. *Xiążę Miłosz* chce teraz użyć wszelkiego usiłowania, do przywrócenia ducha porządku, we wszystkich obwodach; zdaje się nawet, iż zachęcany jest do tego tak z *Petersburga*, jakoteż z *Konstantynopola*, aby wszelkie nieporozumienia godził sposobami pośredniczemi, i dla tego zostawiano zupełnie jego względności wszelkie uzalania serwijskich i tureckich podanych ile meżności łagodzić, aby każdy pozor do niespokojnych wypadków, usunięty został. Także w *Bośni* postępowanie tego xięcia, pozbawi tamtejszych mieszkańców, nie tylko wszelkiey nadziei, aby mogli być wspieranemi od *Serwii*, lecz owszem wprawi ich w trwogę i zmusi do uległości. Według listów z *Konstantynopola*, czynią wielkie uzbrojenia w *Persyi*; mówią że *Szach* chce reklamować od rządu angielskiego różne pretensyje, które ma zamiar silnym popierać sposobem, gdyby mu przedmiot takowych miał być odmówiony. Chociaż nie wymieniają imienia tych pretensyi, przecieź dodają, że takowe dla *Persyi* są nader ważne.

## A M E R Y K A P O Ł U D N I O W A.

*Mexyk.* Gazety wychodzące w *Vera Cruz* z dnia 5 stycznia donoszą o tryumfie, jaki odniósł generał *Pedrazza*, w przyjęciu swém napowrót w *Mexyku* i wstąpieniu na nowo na urząd prezydenta rzeczypospolitéy. Po uznaniu prawa amestyi, zaprowadzony został napowrót prawy rząd w *Puebla* dnia 26 grudnia a dnia 27 garnizon *Mexyku* ogłosił się za generałem *Pedrazza*.

(G.P.S.)

## Rozmaitości.

NAYPIERWSI BARONOWIE.

Naystarszy z pokolenia *Montmorensych*, nazywany jest zwykle naypierwszym baronem chrześciaństwa we *Francyi*; albowiem rodzina ta utrzymuje, że jeden z przodków jej pierwszym był z nawróconey szlachty na wiarę chrześciańską. Gdy niedawno xiążę *Talleyrand* zastał xięcia *Montmorensy* w jednej kompanii z baronem *Rotszildem*, wkrótce po wyniesieniu

tegoż do stanu szlacheckiego, rzekł do xięcia: Czy pozwoli mi pierwszy baron chrześcijaństwa, przedstawić sobie pierwszego barona żydostwa? —

#### KUCHNIA ARABÓW.

Nikt przy tak ważnym ogniu jeść nie gotuje, jak Arabcy w wyższym Egipcie, którzy gdy potrzeba materiału palnego, wydobywają mumije, przerębują na sztuki zamiast drzewa, i zapalają ogień. Mumije, jak wiadomo balsamowane były substancjami ognistemi, i tym sposobem goreją zwłoki kilka tysięcy lat chowane, pod baraniną dzikiego mużulmana.—

#### CEL POBOŻNOŚCI ST. SYMONISTÓW.

Nie dawno wystawiono w Paryżu na licytacją ruchomości w hotelu St. Simonistów, gdzie około 40. łóżek tych świętobliwych oyców i braci, w kształcie naywykwintniejszym, zwróciły naybardziej na siebie uwagę kupujących. Zwierciadła, kominki, kandelabry, stoły, biura, i wszystkie inne sprzęty, cudnie odpowiadały temu wyobrażeniu jakie miano o zupełnie filozoficznych zagłębianiach się tej sekty, której epikureizm był istotnym bożyszczem. Ci, za których pieniądze ta nowa nauka moralna miała być rozkrzewiana, niebardzo się zbudowali na licytacji po swoich apostołach.

#### NOWY DYAMENT.

List z Hydrabad donosi, że jeden bardzo ubogi wieśniak indyjski znalazł niedawno diament, który ważył jedenaście rupii. Człowiek tu niemający żadnego wyobrażenia o szacunku znalezionej klejnoty, przez ciekawość porozbijał go na mniejsze sztuki!... Naywiększa z nich atoli waży 7. rupii i szacowaną jest półtora miliona talarów. Wszystkie kawalki posiada dziś Nisam, który je sobie przywłaszczył;—jakąby zaś nagrodę odebrał znalazca? niewiadomo. Może kilkanaście bambusów na biedne plecy.

#### REWOLUCYA W KUCHNI.

Pewien Anglik nazwiskiem Hiks, który przed dwoma laty odkrył był sposób wydobywania Alkoholu z pieczywa chleba, zrobił teraz bardzo ważne ódkrycie, to jest wynalazł maszynę wydająca z siebie krąg gazu, przy którym wszelkie mięsiwa piec i gotować można. Sztuka przeto kucharska, ograniczać się teraz będzie na bardzo czystey, prostey, prawie eleganckiej procedurze, i na goto-

wanie potraw oszczędzi czwartą część potrzebnego czasu. Ze zaś duch spekulacyjny Anglików każdą rzecz pod swoje panowanie zagarnia, zawczasu więc wnosić można, że w krótkie ogień w kuchniach stanie się nie potrzebnym.

#### PIORUN WSKRZESICIEL.

Żyjemy w czasach pełnych cudów. Dotąd jak wiadomo, piorun zabijał ludzi; któżby uwierzył, aby mógł kiedy zupełnie przeciwnie sprawić skutki? A przecież następujący wypadek przekona, że tak jest w samej rzeczy. Pewien chłopak wiejski, w prowincyi Orkamas zjednoczonych stanów Ameryki północney nazwiskiem Werley, zmarł niedawno i już wieziony był na cmentarz. Nagle powstaje burza z piorunami, oskrzydła cały orszak pogrzebowy na czystym połu, — piorun uderza w trumnę nieboszczyka, — i dziwy niesłychane! chłopiec powstaje jakby ze snu przebudzony? Zdaje się że ogień elektryczny pioruna, zniweczył ściśnienia konwulsyjne które miały być przyczyną śmierci, tego wskrzeszonego nieboszczyka.—Żyje on teraz w dobrem zdrowiu, ale co osobliwszą jest jeszcze przytęm rzeczą, że ma prorocze natchnienia i wiele rzeczy trafnie już przepowiedział.

#### MYŚLI.

Naynieubłaższemi dla nas krytykami są ci, którzy mimo zaślepienie własney miłości, czują się byćdż zawsze od nas *bardzo niższemi*.

Nic niemasz śmieszniejszego, jak zazdrość grająca rolę życzliwej przyjaciółki; postać jey wtenczas jest tak głupią, jak owego wieśniaka na kiermaszu, któremu rzeźmieszek wyproźnił kieszeń z pieniędzy, — chociaż w niey ciągle trzymał rękę na straży.

Życie każdego publicysty dla tego jest godne pożałowania, że czasem lada bakałarz wiejski sądzi o jego zdolnościach, — a co naygorsza! — mierząc go na swoją własną skalę. To jest prawdziwe barbarzyństwo!—

Wchwili tryumfu, miej zaraz na myśli przebaczyć wszystkie głupstwa i niegodziwości twojemu nieprzyjaciółom; inaczej pomieniabyś się tylko z niemi na rolę, i tym sposobem uratowałbyś ich podłość od wyrzutów sumienia.

## Doniesienie.

Jest pewien komiss do Wiednia; ktohy w tych dniach wyjeżdżał, raczy się zgłosić po informacją do kantoru Gazety Krakowskiej.